

Adam Mazurkiewicz*

(Pop)kulturowe trwanie wieku XIX Casus: literatura kryminalna

Wiek XIX, co uświadamia wielorakość jego przywołań w różnych rejestrach współczesnej kultury, stał się obecnie (na równi z XVII stuleciem, międzywojnem oraz latami 1944–1989) „epoką znaczącą” dla polskiej kultury¹. Z tego względu pozostaje aktualizowany w kulturze w najróżniejszy sposób. Co więcej, zależność ta zdaje się swoiście dwustronna. Nie tylko bowiem owo stulecie inspiruje zjawiska kulturowe (np. fantastykę *steampunk*, odwołującą się do wiktoriańskiego *entourage'u*). Zmianom ulega jednocześnie postrzeganie XIX wieku – nie tylko dzięki nowym propozycjom interpretacyjnym; nie bez znaczenia w tym procesie jest ewolucja kontekstów, towarzyszących recepcji fenomenowi wieku XIX i – szerzej – kategorii „dziewiętnastowieczności”. Epoka ta pozostaje bowiem, na co wskazują badania Aliny Witkowskiej, czasem konstytuowania się nowoczesnej świadomości polskiej i konstytuowania „duchowego państwa” w realiach porzbiorych².

* Dr hab.; Uniwersytet Łódzki, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej; ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: adammazurkiewicz@o2.pl.

1 Mianem „epoki znaczącej” określać będziemy na potrzeby niniejszego szkicu poświadczony historycznie okres, mający szczególnie trwały wpływ na kształt kultury i cywilizacji następujących po nim tak, iż można w odniesieniu do nich przywołać koncepcję „długiego trwania” Fernanda Braudela; zob. *Historia i nauki społeczne: długie trwanie*, w: tenże, *Historia i trwanie*, przekł. B. Geremek, przedm. opatrzyli B. Geremek i W. Kula, wyd. 2, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 46–89. Epoką spełniającą wyszczególnione tu warunki pozostaje niewątpliwie wiek XIX. Nieprzypadkowo Aneta Mazur, na marginesie opracowania Stanisława Wasylewskiego, podkreśla wyjątkowość tego stulecia dla rodzimej kultury, szukając paraleli między nim i epoką renesansu (zob. też, *Wiek XXI patrzy na wiek XIX. Na marginesie książki Stanisława Wasylewskiego*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2010, R. 3, s. 80).

2 Zob. A. Witkowska, *Wielkie stulecie Polaków*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 5–10. Osobną kwestią pozostaje, do jakiego stopnia wpływ na takie „długie trwanie” XIX wieku ma dydaktyka szkolna; reprezentatywnym pod tym względem pozostaje *passus* z jednego z podręczników zatytułowany w znaczący sposób: *Wiek XIX trwa* (B. Chrzęstowska, J. Fiećko, B. Kaniewska, P. Nowak, W. Ratajczak, *Kultura XIX wieku i jej tradycje. Podręcznik dla*

Niemalý wpływ na zmiany postrzegania przeszłości ma obieg popularny kultury, który przejmując współcześnie funkcje zarezerwowane – na mocy tradycji – dla obiegu wysokiego. To w przestrzeni kultury popularnej bowiem – i za sprawą jej mediów (m.in. kina, komiksu *role-playing games* oraz zjawisk kulturowych, takich jak *cosplay*) – rozgrywa się współczesny dyskurs o przeszłości. „Przeniesieniu” dyskursu z obiegu wyższego do niższego sprzyja swoistość sytuacji komunikacyjnej, w jakiej znajduje się odbiorca wytworów popkultury oraz ideologiczno-dydaktyczny wymiar obiegu niższego, który współtworzą (w myśl definicji Marka Krajewskiego) praktyki uprawomocniające porządek społeczny³.

Owej właściwości popliteratury sprzyja silnie zaznaczająca się gatunkowość twórczości *gentium minorum*. Owszem, można dostrzec również w literaturze popularnej tendencje do rezygnacji z puryzmu genologicznego. Są one jednakże wtórne wobec eksperymentów formalnych właściwych dla obiegu wysokiego i nierzadko inaczej motywowane. Najczęściej bowiem twórcy łączą różne gatunki i konwencje nie po to, by wydobyć z takiego mariażu ich potencjał artystyczny, lecz aby poszerzyć grono czytelników (a zarazem i potencjalnych nabywców)⁴.

Szczególnym kulturowo przypadkiem gatunku, zarazem silnie uschematyzowanym i podatnym na wpływy „giełdy literackiej”, jest kryminał. Jego początki niewątpliwie należy łączyć z tekstami i zjawiskami kulturowymi właściwymi obiegowi niższemu (m.in. z: pieśnią dziadowską, *Newgate Calendar*, *penny dreadful*, balladą podwórkową). Jednakże obserwowane współcześnie przemiany, prowadzące do wytworzenia się formuły „kryminał+” (określenie Roberta Ostaszewskiego), sprawiły, że „opowieść o zbrodni i karze” przestała pełnić funkcję prymarnie rozrywkową, stając się językiem dyskursu społecznego⁵.

Poczesne miejsce w owym dyskursie zajmuje problematyka pamięci, którą wykorzystują twórcy kryminału retro i historycznego. Co istotne: nie należy zapominać, iż *boom* na kryminał retro rozpoczął się w Polsce wraz z cyklem Marka Krajewskiego, zainicjowanym przez *Śmierć w Breslau* (1999). Utwór ten – wespół z kontynuacjami przygód Eberharda Mocka – stał się punktem odniesienia nie tylko dla krytycznych odczytań literaturoznawczych, których autorzy rekonstruowali zaproponowaną przez autora wizję przeszłości. Nie mniej istotne dla tworzenia czytelniczego „horyzontu oczekiwań” wobec kryminału retro stały się utwory

klasy II liceum ogólnokształcącego i profilowanego. Zakres podstawowy i rozszerzony, Wydawnictwo NAKOM, Poznań 2003, s. 11).

3 Zob. M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 17.

4 Zob. D. Ilczuk, *Ekonomika kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012. Tymczasem to właśnie mechanizmy ekonomiczne regulują sposób funkcjonowania kultury popularnej, wpływając na pojawiające się w niej mody.

5 Zob. R. Ostaszewski, *Wszyscy czytają kryminały*, „Radar” 2016, nr 1, <http://e-radar.pl/pl/magazyn/09-2014/wszyscy,czytaja,kryminaly.html> [dostęp: 15.02.2017].

literackie pisarzy nawiązujących do pomysłu Krajewskiego; reprezentatywny pod tym względem pozostaje – dyskontujący sukces artystyczny (ale i rynkowy) utwór o Breslau – cykl powieści Konrada Lewandowskiego o przygodach komisarza Drwęckiego (2007–2015) pospółu z innymi opowieściami osadzonymi w międzywojniu – m.in. Pawła Jaszczuka o Lwowie (2004–2013) oraz Marcina Wrońskiego o Lublinie (2007–2016). Cykle Krajewskiego i Lewandowskiego można uznać za wzorcowe realizacje różnych nurtów kryminału retro. Tymczasem pierwsze rodzime „opowieści o zbrodni i karze”, których akcja została usytuowana w XIX wieku, pojawiają się dopiero wówczas, gdy formuła kryminału retro staje się zakorzeniona w czytelniczej świadomości, tj. u kresu pierwszej dekady XXI wieku⁶. Być może zatem powinniśmy w kryminałach osadzonych w XIX-wiecznych realiach poszukiwać nie tyle śladów kulturowego paradygmatu „dziewiętnastowieczności”, ile świadectwa lektur z kręgu kryminału retro, którego akcja najczęściej rozgrywa się w międzywojniu.

W takim ujęciu – paradoksalnie – nie można (czy też można jedynie w ograniczonym zakresie) mówić o „długim trwaniu” XIX wieku we współczesnej literaturze kryminalnej jako zjawisku, które tworzyłoby osobny nurt tematyczno-problematyczny. Możliwe pozostaje jednak spojrzenie na sygnalizowaną tu kwestię nie tylko z perspektywy dyskontowania sukcesu rynkowego kryminału retro osadzonego w międzywojniu przez ten, którego twórcy przywołują scenę XIX-wieczną. Nieprzypadkowo Tadeusz Cegielski, na marginesie refleksji nad początkami literatury kryminalnej, przypomina opresywność jako dominantę kulturowo-społeczną XIX wieku, akcentując jednocześnie relację między powieścią kryminalną i dążeniem do ustanowienia kontroli społecznej (należy oczywiście pamiętać, że uwagi badacza intencjonalnie nie odnoszą się do polskiej literatury kryminalnej)⁷. Toteż, być może, dążność do tego, aby to właśnie wiek XIX uczynić osnową „opowieści o zbrodni i karze” staje się nie tyle warunkowanym merkantylnie, ile naturalnym czasem akcji dla literatury kryminalnej.

6 Przykładowo: Paweł Goźliński, *Jul* (2010); Wojciech Koryciński, *Tajemnice ulicy Pańskiej* (2010); Katarzyna Kwiatkowska, *Zbrodnia w błękitach* (2011); Aneta Ponomarenko, *Strażnik skarbu* (2012); Krzysztof Beška, *Trzeci brzeg Styksu* (2012); Tomasz Bochiński, Agnieszka Chodkowska-Gyurics, *Pan Whicher w Warszawie* (2012).

7 Zob. T. Cegielski, *Detektyw w Krainie Cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2015, s. 191. Istotnie, powstająca ówczesnie prasa bulwarowa, nierzadko relacjonująca rozprawy sądowe, stała się odpowiedzią na społeczne zapotrzebowanie na sensację, dodatkowo usankcjonowaną zmianami prawnymi: w 1856 zniesiono akcyzę na czasopisma (Newspaper Stamp Tax), powstałe zaś w 1857 roku na mocy Matrimonial Causes Act sądy cywilne umożliwiły poszerzenie widowni sądowej, do której należały nie tylko strony sporu, ale również dziennikarze i postronni obywatele, zainteresowani odśladaniem rodzinnych tajemnic (za: T. Cegielski, *Detektyw w Krainie Cudów...*, s. 191–192).

Zarazem jednak osadzenie intrygi fabularnej w przeszłości – niezależnie, czy mamy do czynienia z międzywojnem, czy też epokami wcześniejszymi – nie jest alternatywą dla współczesnej scenarii akcji. Można zresztą zauważyć w pełnionych przez ten nurt kryminału funkcjach w komunikacji społecznej pokrewieństwo ze współczesną powieścią historyczną. Tak bowiem jak ona, również kryminał historyczny/retro w różny sposób i w różnych celach mówi o przeszłości. Dlatego też, pośród rozmaitych ról spełnianych przez opowieści kryminalne, których akcja rozgrywa się w XIX wieku, można wymienić następujące:

- zabiegi zmierzające do rewaloryzacji paradygmatu romantycznego, mającego zakorzenienie w wieku XIX, a stanowiącego istotny punkt odniesienia dla współczesności;
- traktowanie XIX wieku jako pretekstu do namysłu nad współczesnością;
- namysł nad ograniczeniami (re)konstruowania wizji przeszłości.

Wyszczególnionych tu sposobów instrumentalnego traktowania przywołań wieku XIX w rodzimej literaturze kryminalnej nie należy traktować jako zjawisk występujących odrębnie. Dopiero bowiem ujęte całościowo umożliwiają dostrzeżenie ideologizacji dziewiętnastowieczności jako osobnego paradygmatu kulturowego, wobec którego opowiada się współczesna kultura. Poniżej – dla zachowania przejrzystości wywodu – omówimy je osobno.

Zabiegi zmierzające do rewaloryzacji paradygmatu romantycznego, mającego zakorzenienie w wieku XIX, a stanowiącego istotny punkt odniesienia dla współczesności

Jednymi z pierwszych utworów, inicjujących nurt kryminału osadzonego w realiach XIX-wiecznych w rodzimej literaturze, były powieści Krzysztofa Maćkowskiego (*Raport Badeni*, 2007) i Bartłomieja Rychtera (*Złoty wilk*, 2009). Nie doczekały się one jednak szerszej recepcji krytycznej, przeciwnie do *Jula* (2010) Pawła Goźlińskiego, który problematyzuje w utworze współczesne postrzeganie romantyzmu⁸. Tym bardziej znaczące jest zatem, iż akcja owej opowieści została osadzona w realiach paryskiej Wielkiej Emigracji. Można zresztą pośród opowieści kryminalnych, które odnoszą się do wieku XIX, wyodrębnić dwa nurty, określając je – na wzór propozycji Pawła Kaczyńskiego – odpowiednio jako: „romantyzm sensacyjny” oraz „epoka pozytywistyczno-modernistyczna sensacyjna”⁹. W takim rozumieniu XIX stulecia jawi się ono – zgodnie z postulatami zwolenników kategorii „dziewiętnastowieczności” – jako kulturowa całość, ukonstytuowana na

⁸ Zob. A. Bağajewski, *Rewizje romantyczne w prozie najnowszej*, „Pamiętnik Literacki” 2012, z. 1, s. 161–170.

⁹ Zob. P. Kaczyński, *Oświecenie sensacyjne w powojennej literaturze polskiej*, „Prace Polonistyczne” 2016, seria 71, s. 139–155.

odrębnych (wobec oświeceniowych) założeniach teoriopoznawczych, aksjologicznych i etycznych, współtworząca nadrzędny paradygmat nowoczesności¹⁰.

Co istotne: kryterium podziału wynika tyleż ze skonwencjonalizowania spojrzenia na rzeczywistość romantyczną/pozytywistyczno-modernistyczną, co z dat, w jakich sytuowany jest czas akcji¹¹. Nowoczesna (tu w rozumieniu: korzystająca z ustaleń nauk przyrodniczych, których ekspansywny rozwój przypadł na wiek XIX¹²) metodologia śledztwa policyjnego może pojawić się w utworze, którego fabuła zostaje osadzona w okresie międzypowstaniowym (powieść Bochińskiego i Chodkowskiej-Gyurcis). Również właściwa romantyzmowi – wywiedzionemu z prozy Edgara Allana Poe’go – myśleniu o detektywie jako geniuszu, który rozwiązuje zagadkę zbrodni, posługując się przeblyskiem intuicji, pojawia się w opowieściach lokalizowanych w realiach końca XIX wieku; do nurtu tego należą m.in. powieści Katarzyny Kwiatkowskiej (*Zbrodnia w błękicie*, 2011) oraz Maryli Szymiczkowej (właśc. Jacka Dehnela i Piotra Tarczyńskiego, *Tajemnica domu Helców*, 2015; *Rozdarta zasłona*, 2016)¹³.

Pierwszy z wyszczególnionych nurtów – zainicjowany przez Goźlińskiego „romantyzm sensacyjny” – ukazuje polskie społeczeństwo okresu, dla którego doświadczeniem pokoleniowym były powstanie listopadowe i styczniowe. Czas stanowiący takich utworów wyznaczają lata 1821–1862, zaś w tle wydarzeń fabularnych pojawia się bądź przecucie wybuchu powstań (np. Tomasz Bochińskiego i Agnieszki Chodkowskiej-Gyurcis *Pan Whicher w Warszawie*, 2012; Tadeusza Cegielskiego *Głowa. Opowieść nocy zimowej*, 2016), bądź reminiscencje (*Jul*

10 Zob. T. Sobieraj, *Kulturowy model dziewiętnastowieczności*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2008, R. 1, s. 20.

11 Zaproponowany tu podział jest oczywiście uproszczony i bazuje na kontraście wykorzystywanych schematów fabularnych i struktur genologicznych, stanowiących punkt odniesienia dla artystycznej wizji XIX wieku. Pomędzy wyszczególnionymi biegunami można odnaleźć utwory łączące omówione wyżej tendencje. Za przykład może posłużyć *Kareta* (2015) Marty Giziewicz; akcja tej powieści rozgrywa się na przełomie 1856 i 1857 roku. Z nurtem romantyzmu sensacyjnego łączy kreację świata przedstawionego występowanie motywu spisku, zaś akcentem właściwym dla nurtu pozytywistyczno-modernistycznej sensacji jest wątek emancypacji bohaterki, pragnącej wykonywać zawód lekarza.

12 Zob. J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, przekł. K. Bunsch, W. Kragen, Znak, Kraków 2009, s. 32–38.

13 Są to, w myśl propozycji Marjone Nicolson, dwa opozycyjne modele metodologiczne, które badaczka odnosi do opozycyjnych metod badania naukowego: bazującej na indukcji z materialnych śladów (model poznania Franciszka Bacona) oraz uzależnionej od intuicji stymulowanej wyobraźnią (model Kartezjusza). Niezależnie jednak od punktu wyjścia punkt dojścia pozostaje – w myśl supozycji Nicolson – ten sam: utożsamienie literatury detektywistycznej z „neokalwińską sprawiedliwością” (*neo-Calvinistic justice*), zob. też, *The Professor and the Detective*, „The Atlantic Monthly” 1929 [April], issue 1511, s. 483–493.

Goźlińskiego). *Differentia specifica* należących do tego nurtu utworów pozostaje traktowanie zagadki kryminalnej jako pretekstu do ukazania rozgrywek politycznych; wątek thrillera sensacyjnego stanowi w nich zarazem klucz do znalezienia odpowiedzi na pytania: „kto zabił?”, „jak i dlaczego do tego doszło?”. Ponadto do poetyki politycznego „dreszczowca” zbliża owe utwory przywołanie zdarzeń i postaci autentycznych. Zabieg ten, podobnie jak zatarcie granicy pomiędzy fikcją i historycznie potwierdzoną rzeczywistością, służy dezorientacji czytelnika, sugerując zarazem – w myśl propozycji Mariusza Kraski – dokumentaryzm całej opowieści¹⁴. Wrażenie to pogłębia zresztą – jak w *Głowie...* Cegielskiego – rama modalna opowieści, umieszczona we współczesności odbiorcy i odwołująca się do jego wiedzy pozatekstowej. Takie rozwiązanie sugeruje możliwość, iż mamy do czynienia z literackim śledztwem w sprawie zagadki z przeszłości, zaś jego efekty czytelnik poznaje w trakcie lektury.

Z kolei twórcy nurtu opowieści, których fabuła rozgrywa się w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku, sięgają nie tyle do powieści sensacyjnej, ile obyczajowej, niejako wpisując swą twórczość w nurt prozy (nazwijmy ją umownie) neomieszczkańskiej, tj. takiej, której autorzy nawiązują do ethosu mieszczańskiego, sytuując zarazem fabułę w tej grupie społecznej¹⁵. Oczywiście wątek kryminalny i w tym przypadku pozostaje – jakkolwiek z przyczyn odmiennych niż w nurcie romantyzmu sensacyjnego – uboczny. Dość dobrze mechanizm ten oddaje notka towarzysząca powieści Szymiczkowej *Tajemnica Domu Helclów*. Jej autor – Michał Rusinek – rekomendując utwór, zauważa: „Nie jestem pewien, co tu jest dla czego tłem: czy XIX-wieczny Kraków dla misternej i zabawnej intrygi kryminalnej, czy też owa intryga dla arcyszczegółowo odtworzonego XIX-wiecznego Krakowa i jego socjety”¹⁶. Z kolei na temat *Trzeciego brzegu Styksu* (2012) Krzysztofa Beśki jeden

14 Zob. M. Kraska, *Na tropie Szakala. Gry i konwencje political fiction*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2003, s. 110.

15 Zob. M. Czerwiński, *Historia problemu neomieszczkańskiego stylu życia w Polsce*, w: *Styl życia, obyczaje, ethos w Polsce lat siedemdziesiątych z perspektywy roku 1981*, red. A. Siciński, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1983, s. 61–75. Gwoli ścisłości dodajmy, iż jest to rozwiązanie najczęstsze, lecz nie jedyne; jako przykład utworów, w których obserwujemy odwołania do kultury proletariackiej, można podać powieści Krzysztofa Beśki: *Trzeci brzeg Styksu* (2012) oraz *Pozdrowienia z Londynu* (2013), zaś w *Dolinie popiołów* (2015) autor ten przywołuje kulturę dworku szlacheckiego.

16 M. Rusinek, w: M. Szymiczkowa, *Tajemnica Domu Helclów*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015, [1] s. okładki. Uwaga Rusinka dotyczy nie tylko wyglądu ówczesnego miasta, ale przede wszystkim życia codziennego bohaterów (ich strojów, pożywienia, obyczajów, itd.). Nadmiar szczegółów wyznacza zarazem tempo lektury, przenosząc uwagę czytelnika z „czynnika akcji” (konstytyutywnego dla powieści sensacyjnej i kryminalnej) na opis świata przedstawionego. Można też sygnalizowaną tu właściwość utworu traktować jako przejaw poetyki immanentnej pisarstwa Jacka Dehnela, łączącego kult tradycji (głównie spod znaku

z recenzentów, Rafał Śliwiak, pisał: „Wielkim atutem powieści [...] jest [...] sugestywny i przekonujący obraz Łodzi – bogata w szczegóły historyczno-obyczajowa mozaika żywego urbanistycznego molocha [...]. Opisy miasta atakują nasze zmysły jaskrawymi barwami i wyrazistymi zapachami, rozbrzmiewając odgłosami codziennego życia”¹⁷.

Podkreślany przez Rusinka i Śliwiaka aspekt obyczajowy kreacji świata przedstawionego prowadzi niekiedy nie tyle do uplastycznienia wizji przeszłości, ile zatarcia różnicy pomiędzy fabularną kreacją a popularyzacją historii miasta/regionu, w którym osadzona zostaje akcja utworu¹⁸. Dzieje się tak choćby w wypadku trylogii Calisia Anety Ponomarenko (*Strażnik skarbu*, 2012; *Dom śmierci*, 2013; *Ostatnie śledztwo*, 2014). Zarówno kryminalno-sensacyjna fabuła, jak i ukazana metodologia kryminalistyczna pozostają wtórne wobec ambicji popularyzatorskich, których nadrzędnym celem jest przekazanie informacji na temat dziejów miasta oraz funkcjonujących w nim instytucji kulturalnych (obszernie omówiona została m.in. działalność Bronisława Szczepankiewicza, zasłużonego dla Kalisza księgarza¹⁹).

Można zatem utwory Ponomarenko traktować tyleż jako odpowiedniki usensacyjnionych bedekerów historycznych, mających walor promocyjny, co element polityki turystycznej regionu²⁰. W ten sposób zarówno dziewiętnastowieczność, jak

realistycznej powieści Balzaka) z ponowoczesną świadomością literacką (zob. M. Kwaśnik, *Między wiedzą a widzeniem. O sposobach przedstawiania świata w „Balzakianach” Jacka Dehnela*, „Załącznik Kulturoznawczy” 2004, nr 1, s. 410, <http://zalacznik.uksw.edu.pl/sites/default/files/1-34.pdf> [dostęp: 24.02.2017]). Szczegółowość opisu można uznać również za przejaw szerszej tendencji, obserwowanej w najnowszej rodzimej prozie (zob. J. Jarzębski, *Pamięć i rzeczy: paradoksy enumeracji*, w: *Codziennie, przedmiotowe, cielesne. Języki nowej wrażliwości w literaturze polskiej XX wieku*, red. H. Gosk, Świat Literacki, Izabelin 2002, s. 87). Być może traktowanie poetyki Dehnela jako punktu odniesienia dla powieści *Tajemnica Domu Helców* pozostaje krzywdzące dla drugiego z autorów, Piotra Tarczyńskiego. Jest on jednakże znany przede wszystkim jako tłumacz i amerykańista. Z tego względu w niniejszych uwagach to właśnie Dehnel potraktowany został jako ten, który odcisnął w znaczący sposób piętno własnego stylu na opowieściach o przygodach profesorowej Zofii Szczupaczyńskiej.

- 17 R. Śliwiak, *Jak to się robiło w Łodzi, czyli kryminalna ziemia obiecana*, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi” 2012 z dn. 26.09., nr 10, s. 5.
- 18 Naszkicowane tu wrażenie pogłębiają zabiegi edytorskie, intencjonalnie zbliżające utwory kryminalne do popularnonaukowych opracowań: w cyklu Ponomarenko zamieszczone zostają dodatkowe informacje w przypisach, Bochiński i Chodkowska-Gyurcis zaś dołączyli do utworu materiał ilustracyjny.
- 19 Zob. A. Ponomarenko, *Strażnik skarbu*, Szara Godzina, Katowice 2012, s. 180–181.
- 20 Zob. P. Zmyślony, *Literatura jako podstawa tworzenia produktu turystycznego*, „Problemy Turystyki” 2001, t. XXIV, s. 21–31; W. Alejski, *Współczesne koncepcje i wybrane modele polityki turystycznej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2009, nr 50:

i literatura kryminalna stają się elementem większej całości, istotnej dla pozaarty-
stycznego doświadczenia odbiorcy (z zaproponowanej tu perspektywy mogą być od-
czytywane np. uwagi na temat urody Kaliszanek w *Strażniku skarbu* tejże pisarki²¹).

Co istotne: obrana przez Ponomarenko oraz Dehnela i Tarczyńskiego strategia
obnaża pretekstowy charakter kryminalnej intrygi. Ta bowiem – jeśli nawet nie
traci potencjału rozrywkowego – zanika w (posłużmy się terminologią z zakresu
akustyki) „białym szumie” nadmiaru drobiazgów. Nieprzypadkowo też Magda-
lena Maria Stulgis zauważa: „Nadmierne skupianie się na szczegółach i radykal-
ność podejścia mogą niekiedy prowadzić do przerostu formy nad treścią, ponieważ
w pogoni za detalami można przeoczyć rzeczy stokroć istotniejsze”²².

Nie sama zbrodnia i wykrycie jej sprawców jest zatem osią organizującą fa-
bułę, lecz wielorakie konteksty jej zaistnienia w ramach świata przedstawionego.
Przesunięcie akcentu uwagi z występu na okoliczności towarzyszące umożliwi-
a twórcom „odzyskanie” owych – wspomnianych przez Stulgis – „rzeczy stokroć
ważniejszych”. Pośród tego zaś, co może umknąć uwadze odbiorcy, bywa najczę-
ściej poszukiwanie w przeszłości tego, co jest charakterystyczne dla współczesności
czytelnika.

Traktowanie XIX wieku jako pretekstu do namysłu nad współczesnością

Powieść Goźlińskiego pozostaje istotna dla lektury przez pryzmat kategorii „dzie-
więtnastowieczności” nie tylko (i nie przede wszystkim) z uwagi na jej prekursor-
ski charakter. Anna Kurska przywołuje ją w kontekście właściwych dla ponowo-
czesnych poszukiwań sposobów artykułowania tradycji tak, aby mogła stać się ona
punktem odniesienia dla wyborów współczesnego odbiorcy. Według badaczki *Jul*
wpisuje się w nurt eseistyczno-historycznej powieści, w której popkulturowe wzor-
ce sensacyjności traktowane są instrumentalnie²³. Można zresztą i w tym przypad-

Gospodarka turystyczna w regionie. Przedsiębiorstwo. Samorząd. Współpraca, s. 43–53; A. Pu-
dełko, *Zbrodnia w mieście – turystyka literacka śladami powieści kryminalnych*, „Turystyka
Kulturowa” 2015, nr 10, s. 38–57, [http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/
view/653/603](http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/653/603) [dostęp: 27.02.2017].

²¹ Zob. A. Ponomarenko, *Strażnik skarbu*, s. 235.

²² M.M. Stulgis, *Pomiędzy rekonstrukcją, odtwórstwem a inscenizacją, czyli próba analizy zjawiska
rekonstrukcji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 12, cz. 2, s. 151.

²³ Zob. A. Kurska, *O poszukiwaniach ponowoczesnego sposobu wyrażania tradycji romantycznej*,
„Czytanie Literatury” 2015, nr 4, s. 133. Owa, akcentowana przez Kurską, instrumentalność
sposobu sięgania po poetykę niższego obiegu kultury została wykorzystana w szczególony
sposób w warstwie edytorskiej. Powieści Goźlińskiego towarzyszą ilustracje imitujące ko-
miks, których treść można uznać za komplementarną wobec treści utworu. Utrzymane są one
w pseudogotyckiej estetyce, mającej intencjonalnie podkreślać mroczny nastrój opowieści.

ku upatrywać paralel między literaturą kryminalną i powieścią historyczną. Ta bowiem – w myśl supozycji Aleksandry Chomiuk – znosi różnice między tym, co „prawdziwe” i tym, co „prawdopodobne”²⁴.

Naszkicowany przez Chomiuk mechanizm czynienia z literatury (nie tylko zresztą rozrywkowej) pretekstu do rozważań na tematy istotne społecznie uświadamia, do jakiego stopnia dyskurs memorystyczny ma na celu idealizację/krytykę i odtworzenie przeszłości; zwłaszcza jeśli będzie rozpatrywany przez pryzmat potencjału krytycznego, nie zaś zabawy w uobecnianie dziewiętnastowieczności utożsamianej z rekwizytornią. Jego prymarną funkcją nie jest bowiem przywoływanie przeszłości po to, aby przeciwstawić ją teraźniejszości, lecz by za jej pomocą ową teraźniejszość zrozumieć. Z zaproponowanej przez badaczy perspektywy znaczące okazuje się wykorzystanie do owego celu konwencji kryminalnej. Ta bowiem pozostaje – o czym przekonuje Tadeusz Cegielski – „wyrazicielką” nowoczesności i zapisem jej uobecniania się w doświadczeniu pozaartystycznym czytelnika. Być może zatem ukazywany w kryminałach retro świat wieku XIX nie tylko przywołuje nostalgicznie przeszłość (nawet jeśli pojawia się w niej zbrodnia)²⁵.

Namysł nad ograniczeniami (re)konstruowania wizji przeszłości

Podwojenie perspektywy, z jakiej spogląda współczesny czytelnik na osadzoną w historycznie dookreślonej przeszłości fabułę opowieści, nie pozostaje bez znaczenia dla sytuacji komunikacyjnej odbiorcy utworu literackiego. Funkcjonuje on przecież w określonej rzeczywistości pozatekstowej, a zarazem dokonuje „mentalnej immersji” w trakcie lektury w wykreowaną na potrzeby artystycznej fikcji przeszłość. Owo „zanurzenie” w utworze możliwe jest dzięki sile wyobraźni, bowiem – co podkreśla Marie-Laure Ryan – wymaga zaangażowania ze strony czytelnika²⁶. Literatura to najważniejsze i najpowszechniejsze w kulturze Zachodu medium pamięci; ona też stanowi tworzywo narracji grupowych, umożliwiających

Celowe nagromadzenie elementów kiczu sprawia, że niemożliwa jest lektura naiwna utworu Goźlińskiego, która nie odsyłałaby czytelnika do gry z konwencją XIX-wiecznej powieści tajemnic, np. *Tajemnic Paryża* Eugeniusza Sue (*Les Mystères de Paris*, 1843). Interesującym tropem interpretacyjnym, w którym wykorzystane zostają konstatacje Kurskiej, pozostaje odczytanie *Jula* przez Dorotę Wojdę; zob. też, *Kryminał i historia literatury*, w: *Literatura kryminalna. Na tropach źródeł*, pod red. A. Gemry, Wydawnictwo EMG, Kraków 2015, s. 425–439.

²⁴ Zob. A. Chomiuk, *Między słowem a przeszłością. Strategie dokumentarne w polskiej powieści historycznej ostatniego półwiecza*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 218.

²⁵ Antynomia obecności zbrodni i kategorii nostalgii zostaje unieważniona, kiedy spojrzymy na wiek XIX z perspektywy zabiegów mityzacyjnych; Zob. E.W. Said, *Orientalizm*, przekł. W. Kalinowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1991, s. 445.

²⁶ Zob. M.-L. Ryan, *Narrative As Virtual Reality: Immersion and Interactivity in Literature and Electronic Media*, John Hopkins University Press, Baltimore and London 2001, s. 352–353.

podtrzymywanie tożsamości²⁷. Z tego względu literaturze przypada szczególne miejsce w dyskursie społecznym na temat przeszłości²⁸. Jednocześnie zaś to właśnie w obiegu popularnym, z uwagi na jego inercyjność, można dostrzec ograniczenia, mające wpływ na kształt ukazywanych obrazów przeszłości. Stereotyp, który w obiegu popularnym jest wartością samoistną, pozwala na rekonstrukcję funkcjonujących społecznie wyobrażeń, będąc przy tym tworzycielem artystycznej wizji²⁹.

Zakorzenie utworów, których fabuła została osadzona w XIX stuleciu, w postpamięci to przejaw szerszego społecznego zjawiska, jakim jest konstruowanie wizji przeszłości poprzez odwołanie do kategorii nostalgii. W takim ujęciu minione dzieje pełnią rolę Złotego Wieku, utraconego wraz z kresem Wielkich Narracji (*La Grande Narration*), racjonalizujących i organizujących życie społeczne³⁰. Jest to zarazem – w myśl określenia Arjuna Appadurai – „nostalgia fotelowa” (*armchair nostalgia*), umożliwiająca nostalgikowi przeżycie uczucia bez konieczności uczestniczenia w wydarzeniach, które rozpamiętuje, ani nie zakorzenionych w zbiorowej pamięci historycznej³¹.

Z zaproponowanej tu perspektywy wiek XIX jako czas tradycyjnego porządku zdaje się wpisywać w nostalgiczny paradygmat kultury, w ramach którego – w myśl rozpoznania Anny E. Kubiak – funkcjonują tradycyjne (a unieważnione przez ponowoczesność) podziały rzeczywistości kulturowej³². Podziały te zostają jednakże wprowadzone w – jak określa ją Kathleen Steward – przestrzeń współczesności, cechującą się „spłaszczonymi dystynkcjami” (*flatten distinctions*) i „zmąconymi gatunkami” (*blur genres*)³³. Z tego względu wiek XIX we współczesnych tekstach

27 Zob. M. Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Wydawnictwo UAM, Warszawa 2009, s. 62.

28 Zob. W. Czachur, *Pamięć, język a dyskursy medialne – rozmowa z prof. Astrid Erll, prof. Bożeną Witosz i prof. Robertem Trąbą*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs” 2014, nr 7, s. 11–19.

29 Zob. K. Bartoszyński, *Zagadnienia komunikacji literackiej w utworach narracyjnych*, w: *Problemy socjologii literatury*, red. J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 1971, s. 129. Do pewnego stopnia naszkicowaną tu problematykę porusza Agnieszka Fulińska, traktująca popkulturę jako „zwierciadło swoich czasów” (zob. też, *Dlaczego literatura popularna jest popularna?*, „Teksty Drugie” 2003, nr 4, s. 64–65).

30 Zob. J.-F. Lyotard, *Opowieści legitymizujące wiedzę*, w: tegoż, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, przekł. M. Kowalska, J. Migasiński, Fundacja „Aletheia”, Warszawa 1997, s. 97–109; tenże, *Dopisek w sprawie narracji*, w: tegoż, *Postmodernizm dla dzieci. Korespondencja 1982–1985*, przekł. J. Migasiński, Warszawa 1998, s. 29–34.

31 Zob. A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary nowoczesności*, przekł. Z. Pucek, Universitas, Kraków 2005, s. 118.

32 Zob. A.E. Kubiak, *Nostalgia i konfluentne wspólnoty*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” 2004, z. 1–2, s. 28.

33 Zob. K. Steward, *Nostalgia – A Polemic*, „Cultural Anthropology” 1988, nr 3, s. 227. Jednak dopiero w takiej, jak opisywana przez Steward, rzeczywistości społeczno-kulturalnej może znaleźć się miejsce dla zjawisk antytetycznych; zob. A. Marzec, *Fragmety, resztki i przekleństwo archiwum – o nostalgii w kulturze found footage*, „Teksty Drugie” 2016, nr 2, s. 55–56.

kultury jest nie tyle odtwarzany, co imitowany, niczym Baudrillardowskie *simulacrum*³⁴. Tym samym kategoria nostalgii staje się kluczem interpretacyjnym, umożliwiającym sytuowanie literatury kryminalnej w kontekście popularnego (zwłaszcza na przełomie XX i XXI wieku) nurtu „literatury korzeni”³⁵. Nieprzypadkowo przecież fabuła utworów kryminalnych najczęściej zostaje osadzona w konkretnej przestrzeni regionu; w obu zresztą przypadkach mamy do czynienia z fenomenem, określanym przez Przemysława Czaplińskiego mianem nostalgii chronicznej³⁶.

Zarazem kategoria dziewiętnastowieczności ewokuje nie tylko retrospektywne (tu w rozumieniu: odwołujące się do przeszłości), ale i prospektywne (tj. projektujące przyszłość) pozytywne asocjacje z uwagi na konsekwencje przemian społecznych (zniesienie pańszczyzny i niewolnictwa, powszechność ustroju parlamentarnego i konstytucyjnego)³⁷. Współcześnie można dodać do nich również zjawiska kulturowe, które – jak wiktoriańsko-edwardiański nurt stylu *vintage* – współtworzą wyobrażenie o wieku XIX jako epoce klasycznej elegancji. Współbrzmia one z postępem technologicznym, uzasadniającym określenie wieku XIX mianem epoki pary i elektryczności. W efekcie literackie (a szerzej: kulturowe) wizje świata dziewiętnastowiecznego utożsamiają postęp technologiczny z cywilizacyjnym, niejako zresztą na przekór publicystycznym świadectwom owych czasów³⁸.

34 Zob. J. Baudrillard, *Precesja symulakrów*, w: tegoż, *Symulakry i symulacja*, przekł. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005, s. 5–56. Osobną kwestią pozostaje, do jakiego stopnia „paradygmat nostalgiczny”, odczytywany z zaproponowanej tu perspektywy, ma potencjał krytyczny, wyrażający się – jak pisze Hal Foster, idąc tropem interpretacyjnym Baudrillarda i Fredricka Jamesona – w parodystycznym odnowieniu niegdysiejszych (a utraconych) układów odniesienia; zob. tenże, *Contemporary Art and Spectacle*, w: tegoż, *Recodings. Art, Spectacle, Cultural Politics*, Bay Press, Seattle 1985, s. 91 (*parodic rehabilitation of all lost frames of reference*).

35 Sygnalizowany tu trop uprawomocnia wypowiedź Marcina Wrońskiego; w rozmowie z Filipem Modrzejewskim pisarz zauważa: „Nie jest to popularny pogląd, ale fenomen popularności kryminału retro, podgatunku bardzo historycznego i topograficznego, upatruję w zużyciu się, a zarazem wiszącej w powietrzu potrzebie kontynuacji tzw. literatury małych ojczyzn. [...] A dla samej literatury to optymistyczna diagnoza: można pisać ciekawe powieści o, wydawałoby się, nudnych sprawach, które jeszcze nie tak dawno interesowały mało kogo poza wąskim gronem regionalistów”; zob. *Jak to redaktor z autorem (2)*, „Marcin Wroński: niedziennik autora”, <http://www.iceis.pl/wronski.wordpress.com> [wpis z dn. 16.12.2010; dostęp: 1.03.2017].

36 Zob. P. Czapliński, *Wznoszenie biografii. Proza polska lat dziewięćdziesiątych w poszukiwaniu straconego czasu*, „Teksty Drugie” 1999, nr 3, s. 55.

37 Zob. J. Maciejewski, *Wiek XIX jako formacja kulturowa i dziewiętnastowieczność jako antywartość*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 2008, nr 1, s. 77.

38 Przypomnijmy passus z jednej notki zamieszonej w krakowskim „Czasie” w 1872 roku: „Daremnie tu [tj. w Wiedniu – A.M.] pytać, co ludzie wyznają, w imię czego gotowi by się poświęcić, kto im przewodniczy, kogo wielbią lub słuchają? Wiadomo tylko, że szydzą ze wszystkiego i wszystkich, że umieją nienawidzić, ale bardziej jeszcze umieją używać i pożądać. [...] Postęp

Szczególnie reprezentatywny dla owej tendencji do utożsamiania technologii z rozwojem pozostaje opis domu jednego z notabli w *Strażniku skarbu* Ponomarenko, w którym nagromadzenie nowoczesnych gadżetów świadczy tyleż o zamożności gospodarza, co o jego zauroczeniu wytworami nowoczesności³⁹.

Wyliczenie dobrodziejstw cywilizacyjnych może jednak pełnić inną, ważniejszą funkcję, niż zaświadczenie o statusie społecznych ich właściciela. Zdaje się przede wszystkim bowiem reprezentacją istotnego społecznie – zwłaszcza w kontekście obserwowanego *memory boom* (określenie Davida C. Berlinera⁴⁰) – zjawiska, jakim jest (re)konstrukcja nie tyle samej przeszłości, co jej współczesnych, zideologizowanych wersji⁴¹. Tym samym wyłaniający się z tekstów kultury obraz XIX wieku – jako okresu wiary w moc technologii – staje się pretekstem do przesłedzenia mechanizmów regulujących pamięć kulturową i funkcjonujący w *imaginarium communis* kształt tego, co minione⁴². Zapewne naszkicowaną tu prawidłowością można wyjaśnić powody, dla których Cegielski porusza w *Głowie...* motywy związane z mesmeryzmem. Zauroczenie nauk medycznych mesmeryzmem i funkcjonujące w wiedzy potocznej wyobrażenia na jego temat w pełni usprawiedliwiają wprowadzenie związanego z nim wątku w obręb świata przedstawionego utworu Cegielskiego⁴³.

bowiem, gdy jest czysto materialny, owszem raczej rozwijający się z uszczerbkiem dla postępu moralnego, miewa swoje punkty zwrotne [...]. Dzieła ludzkie, gdy są czysto ziemskiej natury muszą wraz z swoim twórcą, człowiekiem, ulegać prawu śmierci i rozkładu. [...] Zdając przed sześciu laty [...] sprawę z wystawy paryskiej [...] pytaliśmy się wówczas, gdzie zająć może postępek materialny? I nasunęła nam się odpowiedź, że nadchodzi kolej na siłę niszczącą" ([Z cyklu korespondencji] *Z Wagona*, „Czas” 1872 z dn. 17.07., nr 160, s. 1-2).

³⁹ Zob. A. Ponomarenko, *Strażnik*, s. 241–242.

⁴⁰ Zob. D.C. Berliner, *The Abuses of Memory: Reflections on the Memory Boom in Anthropology*, „Anthropological Quarterly” 2005, nr 78, s. 197–211.

⁴¹ Zob. J. Gulanowski, *Rekonstrukcja historyczna a problem zapośredniczenia w pedagogice*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1, s. 94–95.

⁴² Zob. J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przekł. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 15.

⁴³ Zob. L. Miodoński, *Medycyna romantyczna w Niemczech jako eksplikacja filozoficznego rozumienia świata i człowieka – Mesmer i mesmeryzm*, „Medycyna Nowożytna” 2001, t. 8, nr 2, s. 5–32; B. Płonka-Syroka, *Mesmeryzm. Od astrologii do bioenergoterapii*, Oficyna Wydawnicza Arbotretum, Wrocław 2007. Wprowadzenie w obręb świata przedstawionego rzeczywistości wzorowanej na wyobrażeniach zbiorowych i wiedzy potocznej, właściwych danej epoce, może zresztą stanowić podstawę gry z czytelnikiem, prowadzącej do migotliwości genologicznej. Przykładem może być powieść Marka Świerczka *Bestia* (2007), w której kryminalna zagadka (poszukiwanie zabójcy rosyjskich żołnierzy) podporządkowana została opowieści grozy (odpowiedzialny za morderstwa okazuje się wilkołak). Nadnaturalny charakter owej istoty nie ma wymiaru fantastycznego; to byt wywiedziony z wierzeń ludowych i funkcjonujący na tej samej płaszczyźnie ontologicznej, co inni bohaterowie opowieści.

O tym, do jakiego stopnia funkcjonujący społecznie stereotyp kulturowy może przesłonić obraz przeszłości wyłaniający się z lektury zróżnicowanych genologicznie „tekstów z epoki”, świadczy taka kreacja świata przedstawionego utworów, których akcja została usytuowana u kresu XIX wieku, by możliwe stało się zaakcentowanie scjentystycznego światopoglądu bohaterów⁴⁴. W swoim postępowaniu kierują się oni racjonalną logiką; nieobca jest im też metodologia badań kryminalistycznych⁴⁵.

* * *

Astrid Erll na marginesie refleksji nad literaturą jako medium pamięci zbiorowej podkreślała szczególne miejsce, jakie przypadło współcześnie wytworom obiegu popularnego. Traktując literaturę *gentium minorum* jako punkt odniesienia, badaczka podkreśla ich szczególną sytuację egzystencjalną w związku z rolą, jaką współcześnie obieg popularny kultury odgrywa w życiu społecznym⁴⁶.

Można przywołać tu konstatację Erll – intencjonalnie odnoszącą się do memorystycznego aspektu kultury – uzupełnić inną, wskazującą na relacje pomiędzy kreacją świata przedstawionego i rzeczywistością pozaartystyczną, w jakiej żyje autor i jego czytelnik. Literacka kreacja świata przedstawionego ma wymiar nie tylko „światotwórczy”, lecz i aksjologiczny. Nieobojętne dla wartościowania ukazanej wizji przeszłości pozostaje rozłożenie akcentów fabularnych, które – z kolei – dookreśla postawę autora wobec przeszłości: afirmującą bądź krytyczną.

44 Jedyne niekiedy, jak w powieści *Rozdarta zasłona* (2016), pojawiają się akcenty irracjonalne. Są one jednak motywowane wrażeniem, jakie na protagonistce utworu zrobiła lektura *Dziwnego przypadku doktora Jekylla i pana Hyde'a* Roberta Louisa Stevensona (*Strange Case of Dr Jekyll and Mr Hyde*, 1886). Profesorowa Zofia Szczupaczyńska miała okazję zapoznać się z tym utworem na łamach krakowskiego „Czasu” w dn. 17 kwietnia–14 maja 1895 (nr 88–110). Utwór opatrzone był tytułem *Dziwny przypadek Dra Jekylla i Mra Hyde*. Nowella przez Roberta Ludwika Stevensona. Nie znamy autora przekładu.

Zazwyczaj jednak bohaterom opowieści usytuowanych u kresu XIX wieku obca pozostaje ówczesna fascynacja spirytyzmem i ezoteryką, której echem są dość liczne publikacje, np.: M. Brunner, *O tak zwanym magnetyzmie zwierzęcym czyli o hipnotyzmie i t. z. zjawiskach magnetycznych* (1882); P. Gibier, *Spirytyzm. Studium historyczno-krytyczne i doświadczałne, objaśnione drzeworytami w tekście* (1889); A.R. Wallace, *O cudach i nowoczesnym spirytyzmie* (1890); W. Chłopicki, *Szkic popularny teorii i praktyki spirytyzmu* (1892). Wymienione tytuły mogły być potencjalnie znane w czasach, w których rozgrywa się akcja przywoływanych w niniejszym szkicu utworów kryminalnych.

45 Zob. A. Ponomarenko, *Strażnik*, s. 20, 42.

46 Zob. A. Erll, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, przekł. M. Saryusz-Wolska, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Universitas, Kraków 2009, s. 233.

Niekiedy zresztą, o czym należy pamiętać zwłaszcza podczas lektury utworów „podejrzanych aksjologicznie”, napięcie pomiędzy widzeniem świata przez nadawcę i odbiorcę staje się podstawą szczególnej gry literackiej.

Dość często ma to miejsce w nurcie postmodernistycznym współczesnej prozy, w którym prowokacje artystyczne ujawniają pretekstowy charakter wykreowanej fikcji, podporządkowanej dyskursowi społecznemu. Niekiedy zresztą dzięki wykorzystaniu owej strategii powstają opowieści, które radykalnie roz mijają się z oczekiwaniami czytelników⁴⁷. Przyczyną rozbieżności pozostaje takie rozłożenie akcentów fabularnych, dzięki któremu sama zbrodnia sytuuje się na marginesie zainteresowania twórcy, stając się zaledwie pretekstem do artystycznego namysłu nad innymi kwestiami, niż rozwiązanie kryminalnej zagadki i odpowiedź na pytanie „kto zabił?”⁴⁸.

Mamy wówczas do czynienia z wielopoziomowym kodowaniem utworu, możliwym do odczytania w różny sposób, zależnie od kulturowej (samo)świadomości odbiorcy. Lektura naiwna, nakazująca odbiorcy traktować serio opiswane wydarzenia, bywa zresztą czasami niemożliwa z uwagi na dystans narratora do referowanych zdarzeń. Trudno przecież dosłownie traktować nacechowane ironią opowieści Szymiczkowej, w których wykorzystane zostały wątki charakterystyczne dla XIX-wiecznej powieści zeszytowej (zemsta po latach, fałszywe tropy, figura niewinnie uciśnionej heroiny), będącej wytworem odrębnej kultury literackiej.

Tym samym współczesnemu czytelnikowi nie pozostaje nic innego, niż zagłębić się w przeszłość, aby powrócić do stanu „cywilizacyjnej niewinności” czasów, w których nawet przestępstwo cechowała elegancja, jakiej nie sposób znaleźć we współczesnych „opowieściach o zbrodni i karze”, eksponujących zazwyczaj naturalizm zbrodni.

Bibliografia

Alejsiak Wiesław, *Współczesne koncepcje i wybrane modele polityki turystycznej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2009, nr 50: *Gospodarka turystyczna w regionie. Przedsiębiorstwo. Samorząd. Współpraca*, s. 43–53.

Appadurai Arjun, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary nowoczesności*, przekł. Zbigniew Pucek, Universitas, Kraków 2005.

⁴⁷ Zob. P. Fast, *Postmodernizm retro*, „Opcje” 2003, nr 4–5, s. 86.

⁴⁸ Zob. E. Gondela, *Zbrodnia w stylu vintage*, [rec.: M. Szymiczkowa, *Tajemnica Domu Helclów*], <http://www.znak.com.pl/kartoteka,ksiazka,19355,Rozdarta-zaslona> [dostęp: 15.02.2017].

- Assmann Jan, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przekł. Agnieszka Kryczyńska-Pham, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Bagłajewski Arkadiusz, *Rewizje romantyczne w prozie najnowszej*, „Pamiętnik Literacki” 2012, z. 1, s. 147–186.
- Bartoszyński Kazimierz, *Zagadnienia komunikacji literackiej w utworach narracyjnych*, w: *Problemy socjologii literatury*, pod red. Janusza Sławińskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław, 1971, s. 127–148.
- Baudrillard Jean, *Precesja symulaków*, w: Jean Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, przekł. Sławomir Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005, s. 5–56.
- Berliner David C., *The Abuses of Memory: Reflections on the Memory Boom in Anthropology*, „Anthropological Quarterly” Winter 2005, nr 78, s. 197–211.
- Braudel Fernand, *Historia i nauki społeczne: długie trwanie*, w: Fernand Braudel, *Historia i trwanie*, przedmową opatrzyli Bronisław Geremek i Witold Kula, przekł. Bronisław Geremek, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 46–89.
- Brunner Mikołaj Ludwik, *O tak zwanym magnetyzmie zwierzęcym czyli o hipnotyzmie i t. z. zjawiskach magnetycznych*, druk. S. Olgenbranda Synów, Warszawa 1882.
- Cegielski Tadeusz, *Detektyw w Krainie Cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności 1841–1941*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2015.
- Chłopicki Witold, *Szkic popularny teorii i praktyki spirytyzmu*, druk Antoniego Michalskiego, Warszawa 1892.
- Chomiuk Aleksandra, *Między słowem a przeszłością. Strategie dokumentarne w polskiej powieści historycznej ostatniego półwiecza*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009.
- Chrzastowska Bożena, Fiecko Jerzy, Kaniewska Bogumiła, Ratajczak Wiesław, *Kultura XIX wieku i jej tradycje. Podręcznik dla klasy II liceum ogólnokształcącego i profilowanego. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Wydawnictwo NAKOM, Poznań 2003.
- Czachur Waldemar, *Pamięć, język a dyskursy medialne – rozmowa z prof. Astrid Erll, prof. Bożeną Witosz i prof. Robertem Trabą*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs” 2014, z. 7, s. 11–19.
- Czapliński Przemysław, *Wznoszenie biografii. Proza polska lat dziewięćdziesiątych w poszukiwaniu straconego czasu*, „Teksty Drugie” 1999, nr 3, s. 55–76.
- Czerwiński Marcin, *Historia problemu neomieszczkańskiego stylu życia w Polsce*, w: *Styl życia, obyczaje, ethos w Polsce lat siedemdziesiątych z perspektywy roku 1981*, red. Andrzej Siciński, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1983, s. 61–75.
- Erll Astrid, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, przekł. Magdalena Saryusz-Wolska, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Universitas, Kraków 2009, s. 211–248.

- Fast Piotr, *Postmodernizm retro*, „Opcje” 2003, nr 4–5, s. 86–87.
- Foster Hal, *Contemporary Art and Spectacle*, w: Hal Foster, *Recordings. Art, Spectacle, Cultural Politics*, Bay Press, Seattle 1985, s. 79–98.
- Fulińska Agnieszka, *Dlaczego literatura popularna jest popularna?*, „Teksty Drugie” 2003, nr 4, s. 55–66.
- Gibier Paul, *Spirytyzm. Studium historyczno-krytyczne i doświadczalne, objaśnione drzeworytami w tekście*, przekł. Jan Władysław Dawid, Warszawa 1889.
- Golka Marian, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Wydawnictwo UAM, Warszawa 2009.
- Gondela Ewelina, *Zbrodnia w stylu vintage*, [rec.: M. Szymiczka, *Tajemnica Domu Helclów*], <http://www.znak.com.pl/kartoteka,ksiazka,19355,Rozdarta-zaslona> [dostęp: 15.02.2017].
- Gulanowski Jacek, *Rekonstrukcja historyczna a problem zapośredniczenia w pedagogice*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1, s. 88–96.
- Ilczuk Dorota, *Ekonomika kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Jak to redaktor z autorem (2)*, „Marcin Wroński: niedziennik autora”, <http://www.iceis.pl/wronski.wordpress.com> [wpis z dn. 16.12.2010; dostęp: 1.03.2017].
- Jarzębski Jerzy, *Pamięć i rzeczy: paradoksy enumeracji*, w: *Codziennie, przedmiotowe, cielesne. Języki nowej wrażliwości w literaturze polskiej XX wieku*, pod red. Hanny Gosk, Świat Literacki, Izabelin 2002, s. 87–100.
- Kaczyński Paweł, *Oświecenie sensacyjne w powojennej literaturze polskiej*, „Prace Polonistyczne” 2016, seria 71, s. 139–155.
- Krajewski Marek, *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2003.
- Kraska Mariusz, *Na tropie Szakala. Gry i konwencje political fiction*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003.
- Kubiak Anna Eleonora, *Nostalgia i konfluentne wspólnoty*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” 2004, z. 1–2, s. 28–31.
- Kurska Anna, *O poszukiwaniach ponowoczesnego sposobu wyrażania tradycji romantycznej*, „Czytanie Literatury” 2015, nr 4, s. 124–154.
- Kwaśnik Monika, *Między wiedzą a widzeniem. O sposobach przedstawiania świata w „Balzakianach” Jacka Dehnela*, „Załącznik Kulturoznawczy” 2004, nr 1, s. 410–429, <http://zalacznik.uksw.edu.pl/sites/default/files/1-34.pdf> [dostęp: 24.02.2017].
- Liotard Jean-Francois, *Dopisek w sprawie narracji*, w: Jean-Francois Lyotard, *Postmodernizm dla dzieci. Korespondencja 1982–1985*, przekł. Jacek Migasiński, Fundacja „Aletheia”, Warszawa 1998, s. 29–34.
- Liotard Jean-Francois, *Opowieści legitymizujące wiedzę*, w: Jean-Francois Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, przekł. Małgorzata Kowalska, Jacek Migasiński, Fundacja „Aletheia”, Warszawa 1997, s. 97–109.
- Maciejewski Janusz, *Wiek XIX jako formacja kulturowa i dziewiętnastowieczność jako antywartość*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2008, R. 1 (43), s. 73–80.

- Maćkowski Krzysztof, *Raport Badeni*, Znak, Kraków 2007.
- Marzec Andrzej, *Fragmenty, resztki i przekleństwo archiwum – o nostalgii w kulturze found footage*, „Teksty Drugie” 2016, nr 2, s. 55–71.
- Mazur Aneta, *Wiek XXI patrzy na wiek XIX. Na marginesie książki Stanisława Wasylewskiego*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2010, R. 3 (45), s. 80–95.
- Miodoński Leon, *Medycyna romantyczna w Niemczech jako eksplikacja filozoficznego rozumienia świata i człowieka – Mesmer i mesmeryzm*, „Medycyna Nowożytna” 2001, t. 8, nr 2, s. 5–32.
- Nicolson Marjone, *The Professor and the Detective*, “The Atlantic Monthly” 1929 [April], issue 1511, s. 483–493.
- Ostaszewski Robert, *Wszyscy czytają kryminały*, „Radar” 2016, nr 1, <http://e-radar.pl/pl/magazyn/09-2014/wszyscy,czytaja,kryminały.html> [dostęp: 15.02.2017].
- Płonka-Syroka Bożena, *Mesmeryzm. Od astrologii do bioenergoterapii*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2007.
- Ponomarenko Aneta, *Strażnik skarbu*, Szara Godzina, Katowice 2012.
- Pudełko Agnieszka, *Zbrodnia w mieście – turystyka literacka śladami powieści kryminalnych*, „Turystyka Kulturowa” 2015, nr 10, s. 38–57, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/653/603> [dostęp: 27.02.2017].
- Ryan Marie-Laure, *Narrative As Virtual Reality: Immersion and Interactivity in Literature and Electronic Media*, John Hopkins University Press, Baltimore 2001.
- Rychter Bartłomiej, *Złoty wilk*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.
- Said Edward W., *Orientalizm*, przekł. Witold Kalinowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1991.
- Sobieraj Tomasz, *Kulturowy model dziewiętnastowieczności*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2008, R. 1 (43), s. 19–38.
- Stewart Kathleen, *Nostalgia – A Polemic*, “Cultural Anthropology” August 1988, vol. 3, issue 3, s. 227–241.
- Stulgis Magdalena Maria, *Pomiędzy rekonstrukcją, odtwórstwem a inscenizacją, czyli próba analizy zjawiska rekonstrukcji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 12, cz. 2, s. 135–152.
- Śliwiak Rafał, *Jak to się robiło w Łodzi, czyli kryminalna ziemia obiecana*, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi” 2012, nr 10, s. 5.
- Thorwald Jürgen, *Stulecie detektywów. Drogi i przygody kryminalistyki*, przekł. Karol Bunsch, Wanda Kragen, Znak, Kraków 2009.
- Wallace Adolf Russel, *O cudach i nowoczesnym spirytyzmie*, przekł. Józef Karol Potocki, druk S. Lewental, Warszawa 1890.
- Witkowska Alina, *Wielkie stulecie Polaków*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.

Wojda Dorota, *Kryminał i historia literatury*, w: *Literatura kryminalna. Na tropach źródeł*, pod red. Anny Gemry, Wydawnictwo EMG, Kraków 2015, s. 425–439.

[Z cyklu korespondencji] *Z Wagona*, „Czas” 1872, nr 160, s. 1–2.

Zmysłony Piotr, *Literatura jako podstawa tworzenia produktu turystycznego*, „Problemy Turystyki” 2001, t. 24, s. 21–31.

Adam Mazurkiewicz

(Pop)kulturowe trwanie wieku XIX

Casus: literatura kryminalna

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest strategiom pisarskim, dzięki którym rekonstruowana zostaje przeszłość, obecnym w najnowszej polskiej literaturze kryminalnej. Pośród różnych funkcji spełnianych przez opowieści kryminalne, których akcja rozgrywa się w XIX wieku, można wymienić następujące:

- zabiegi zmierzające do rewaloryzacji paradygmatu romantycznego, mającego zakorzenienie w wieku XIX, a stanowiącego istotny punkt odniesienia dla współczesności;
- traktowanie XIX wieku jako pretekstu do namysłu nad współczesnością;
- namysł nad ograniczeniami (re)konstruowania wizji przeszłości.

W utworach tych nieobojętne dla wartościowania ukazanej wizji przeszłości jest rozłożenie akcentów fabularnych, dookreślające postawę autora wobec przeszłości: afirmującą, bądź krytyczną. Niekiedy zresztą, o czym należy pamiętać zwłaszcza podczas lektury utworów „podejrzanych aksjologicznie”, napięcie pomiędzy widzeniem świata przez nadawcę i odbiorcę staje się podstawą szczególnej gry literackiej.

Słowa kluczowe: literatura popularna, kryminał, XIX wiek, pamięć kulturowa

(Pop)cultural existence of the 19th century

Casus: crime novel

Summary

The article considers writing strategies that reconstruct the past and are present in latest Polish crime novels. Among functions catered by crime novels whose storylines are set in 19th century play various functions such as:

- Actions oriented to the readjustment of the romantic paradigm, which dates back to the 19th century and is an important reference point for contemporary times;
- treating the 19th century as a pretext for pondering over contemporary times;
- considering the limits of the (re)construction of the vision of the past.

In those texts, authors' attitude towards the past, positive or critical, affecting the valuation of the past's image presented. Sometimes, especially while reading "axiologically dubious" texts, we must not forget that the difference between the world seen by the author and the reader creates a tension which becomes the basis for a particular literary game.

Keywords: popular literature, crime fiction, XIX century, cultural memory

Adam Mazurkiewicz – dr hab.; pracownik Zakładu Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej i Logopedii Uniwersytetu Łódzkiego. Naukowo zajmuje się literaturą i kulturą popularną, głównie literaturą fantastycznonaukową, prozą kryminalną, przemianami gotycyzmu, kulturową recepcją postępu technologicznego. Autor *O polskiej literaturze fantastycznonaukowej lat 1990–2004* (Łódź 2007), *Z problematyki cyberpunku. Literatura – sztuka – kultura* (Łódź 2014) oraz artykułów drukowanych m.in. na łamach „Pamiętnika Literackiego”, „Literatury i Kultury Popularnej”, „Literatury Ludowej”, czasopisma „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” i w tomach zbiorowych.